

Trio Mandili, Hey sokoły! (Polish folk song)

Hej, tam gdzieś znad Czarnej Wody
Siada na koń Kozak młody
Czule żegna się z dziewczyną
Jeszcze czulej z Ukrainą

Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
Mój stepowy skowroneczku
Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
Mój stepowy, dzwoń, dzwoń, dzwoń

Wiele dziewcząt jest na świecie
Lecz najwięcej w Ukrainie
Tam me serce pozostało
Przy kochanej mej dziewczynie

Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
Mój stepowy skowroneczku
Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
Mój stepowy, dzwoń, dzwoń, dzwoń

Ona jedna tam została
Jaskółeczka moja mała
A ja tutaj w obcej stronie
Dniem i nocą tęsknię do niej

Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
Mój stepowy skowroneczku
Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
Mój stepowy, dzwoń, dzwoń, dzwoń

Żal, żal za dziewczyną
Za zieloną Ukrainą
Żal, żal, serce płacze
Już jej więcej nie zobaczę

Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
Mój stepowy skowroneczku
Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
Mój stepowy, dzwoń, dzwoń, dzwoń

Wina, wina, wina dajcie
A jak umrę, pochowajcie
Na zielonej Ukrainie
Przy kochanej mej dziewczynie